Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA R YCZAŁTEM.

EXPRESS WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VIII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 9 STYCZNIA 1930 ROKU | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 9

TAJEMNICZA STACJA

podsłuchuje rozmowy Belwederu oraz dostojników państwowych

Sprawą zajął się sędzia do spraw szczególnej wagi

Warszawa, 9 stycznia.
(Telegram własny „Expressu").

Od dłuższego czasu już władze śledcze zajmowały się sprawą podsłuchów telefonicznych, które w Warszawie stały się od kilku lat istną plagą. Niedawno podsłuchy objęły przeważną część aparatów rządowych.

Wszyscy niemal dostojnicy państwowi, a nawet

BELWEDER SKARŻYŁ SIĘ NA STAŁE PODSŁUCHY TELEFONICZNE.

prawdopodobnie istnieje w Warszawie prywatna stacja podsłuchowa, gdyż oficjalnej stacji tego rodzaju niema.

Wobec tego, że podsłuchy telefoniczne dosięgły już w stolicy rozmiarów plagi, minister sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych polecił sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi p. Jerzemu Luksemburgowi, przeprowadzenie z całą bezwzględnością do końca śledztwa w sprawie podsłuchów telefonicznych, aż do wykrycia tajnej stacji podsłuchowej.

Sędzia Luksemburg od wczoraj przystąpił do pracy.

Niezwykłe zderzenie

czterech taksówek jednocześnie

Warszawa, 9 stycznia.
(Telefonem od własn. koresp.).

Wczoraj wieczorem przy ulicy Królewskiej, na rogu placu Marszałka Piłsudskiego, przed gmachem sądu wojskowego, nastąpiło

zderzenie się czterech samochodów jednocześnie.

W miejscu tem odbywa się obecnie naprawa jezdni asfaltowej. Wskutek przejazdu tramwaju zmuszony był zatrzymać się na bocznicy samochód marki Ford. W nieznacznej odległości za nim jechały jeszcze trzy auta, a mianowicie Ford, Minerva i Citroen.

Na śliskiej jezdni samochody nie były wstanie zatrzymać się dość szybko i wpadły jeden na drugiego. Pierwsze dwa Fordy uszkodzone bardzo ciężko zaciągnięto do garażu, zaś następne dwa samochody mocniejszej konstrukcji z wybitemi szybami, pogniecanemi błotnikami i zderzakami odjechały „o własnych siłach". Wypadku z ludźmi nie był.

Łodzianka

kandydatką na „Miss Polonię"

Warszawa, 9 stycznia.

W Warszawie rozpoczął się konkurs kandydatek do tytułu „Miss Polonia 1930". Pierwszą kandydatką, która zgłosiła się do konkursu i nadesłała swą fotografję jest łodzianka, Irena Michalska.

Walka policji

z szumowinami w Toruniu

Toruń, 9 stycznia.

Na ul. św. Ducha w Toruniu wynikła bójka na noże pomiędzy trzema osobnikami. Po przybyciu na miejsce, posterunkowy Wróblewski natknął się już na wielkie zbiegowisko. Usiłując jednego z awanturników ująć, w celu doprowadzenia na komisarjat, spotkał się posterunkowy z oporem wszystkich trzech bijących się, bowiem dwaj towarzysze aresztowanego rzucili się na niego.

Niezwłocznie zaalarmowano pomoc. Po przybyciu dalszych posterunkowych, awanturnicy stawili czynny opór, przyczem kilku policjantów poturbowali i pokąsali. Z trudem wreszcie dwuch awanturników zdołano doprowadzić do komisarjatu.

Jeden z nich abdarzony atletyczną siłą, wyrwał się policjantom i ukrył się we własnem mieszkaniu. Gdy jeden z wywiadowców udał się za nim w celu aresztowania, awanturnik chwycił siekierę, grożąc zbliżającemu się rozpłataniem głowy. Tłum, złożony z kilkuset osób, przeważnie szumowin miejskich zajął wobec policji groźną postawę i nie dopuścił do aresztowania awanturnika, tak że dopiero wezwano oddział, złożony z 20 policjantów, który zdołał tłum rozproszyć, aresztując wszystkich trzech awanturników.

Postrzelił ojca

Łódź, 9 stycznia.

W dniu wczorajszym w Kociołkach pod Łodzią wydarzył się tragiczny wypadek. 15-letni Cieślarczyk bawiąc się w mieszkaniu flowerem postrzelił swego ojca.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala w którym po upływie kilku godzin wyzionął ducha.

Na kolejach

nie będzie więcej spóźnień

Łódź, 9 stycznia.

Jak się „Express" dowiaduje, wskutek mnożących się ostatnio skarg na notoryczne opóźnianie się wszystkich pociągów, władze kolejowe postanowiły zwiększyć maksymalną szybkość jazdy pociągów, by dać możność maszynistom nadrobienia wszelkich opóźnień.

Dotąd najwyższa dopuszczalna szybkość nie mogła przekraczać 70 klm. na godzinę. Po wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy, z dn. 15 maja b. r. szybkość ta będzie mogła być zwiększona do 80 klm. na godzinę.

Ta inowacja przyczyni się do usunięcia spóźnień pociągów.

Proces Biesiedowskiego

Moskwa, 9 stycznia.
(Telegram wł. „Expressu").

W procesie zaocznym przeciwko b. radcy Biesiedowskiemu domagał się prokurator skazania oskarżonego na 10 lat ciężkiego więzienia za złodziejstwo i zdradę.

Rozenberg i Rozenblum

dwaj groźni bandyci łódzcy

stanęli wczoraj przed sądem apelacyjnym

Warszawa, 9 stycznia.
(Telefonem od własn. koresp.).

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał w ciągu dnia wczorajszego sprawę dwóch znanych włamywaczy łódzkich, Jakuba Rozenberga i Chila Rozenbluma, o których pisaliśmy już niejednokrotnie. Oni to właśnie przed dwoma laty zabili w Warszawie niedaleko urzędu śledczego wywiadowcę policji, który aresztował ich w chwili, gdy przybyli do stolicy na „występy".

Pozwolili oni wówczas się aresztować, lecz w pewnej chwili podczas prowadzenia ich przez ulice rzucili się na eskortę, zabili wywiadowcę, lecz mimo to nie zdołali ujść z rąk policji.

Kiedy zabójcy stanęli przed sądem okręgowym powstała kwestja przetłumaczenia słów:

„Hantlojf, fajer",

gdyż w chwili prowadzenia ich do urzędu, jeden z nich rzucił te słowa, poczem rozległ się strzał, którego ofiarą padł zabity wywiadowca.

Kwestja przetłumaczenia owych dwóch słów powstała z tego powodu, że wedle koncepcji obrońcy miały one oznaczać

„Uciekaj, niebezpieczeństwo",

a wedle koncepcji prokuratora —

„Uciekaj, ognia"!,

a więc słowa te wypowiedziane przez jednego z opryszków miały stanowić podżeganie do zabójstwa.

Sąd okręgowy nie zgodził się z tłumaczeniem obrony i skazał Rozenberga na 15 lat ciężkiego więzienia a Rozenbluma na więzienie dożywotnie. Skazani apelowali i sąd apelacyjny zatwierdził wyrok skazujący Rozenberga na 15 lat c. więzienia, a Rozenblumowi złagodził karę do 15 lat c. więzienia.

Tymczasem władze śledcze prowadziły dochodzenie w sprawie napadu

dokonanego w Łodzi

na inkasenta firmy Pinkusa Rubinsteina, który uderzony został w głowę przez nieznanych opryszków w chwili, gdy wchodził do swego domu. Napadnięty nie stracił przytomności i poczuł, że bandyci wyrwali mu

teczkę zawierającą 15.000 złotych i przeszło 100 dolarów.

Napadnięty wszczął alarm, lecz złoczyńcy wybiegli już z bramy. Na ulicy natknęli się oni na dwie kobiety, lecz uciekali dalej. Moment spotkania owych dwuch kobiet zadecydował o ich losie, gdyż

poznały one bandytów w albumie przestępców.

Złoczyńcy dostali się jednak do więzienia dopiero po zabójstwie owego wywiadowcy w Warszawie. Sąd łódzki skazał za obrabowanie Rubinsteina Rozenberga na 12 lat c. więzienia, a Rozenbluma na 10 lat c. więzienia. W rozpatrywanej w dniu wczorajszym skardze apelacyjnej oskarżeni pisali, że nie oni byli sprawcami napadu na Rubinsteina, albowiem w owym czasie

„spokojnie kradli"

w Sosnowcu. Alibi to nie było jednak poparte dostatecznymi dowodami, wobec czego sąd po kilkugodzinnych naradach zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Łodzi.

Smutne wypadki

rozgrywały się na terenie „wesołego miasteczka"

Warszawa, 9 stycznia.
(Tel. od wł. koresp.).

Znane wszystkim, którzy zwiedzili wystawę poznańską, „wesołe miasteczko" przeniosło się po zamknięciu wystawy do Warszawy, gdzie na Dynasach wystawiło wszystkie swe „eksponaty". Jednakże placówka rozrywkowa, ciesząca się wielkiem powodzeniem na wystawie, w stolicy świeciła pustkami. Pierwszemi jaskółkami zwiastującemi upadek przedsiębiorstwa było zamknięcie przez elektrownię dopływu prądu do wesołego miasteczka.

Po paru dniach rozeszły się pogłoski, że właściciel wesołego miasteczka, obywatel czeski, Tuczka, nie będzie wywiązywał się ze swych zobowiązań. „Wesołe miasteczko" było więc od kilku dni oblegane przez wierzycieli.

Zbierali się z całej Warszawy elektrotechnicy, przedsiębiorcy przewozowi, cieśle, ślusarze, stolarze, dostawcy słodyczy do bufetów, dostawcy baloników, serpentyn, konfetti i t. d. i jednocześnie zjawiła się delegacja personelu.

Na widok tylu rozgoryczonych dyr. Tuczka zamknął się w domku na terenie wesołego miasteczka a wczoraj, gdy wierzyciele objawiali specjalną agresywność, uciekł. Zaległe płace personelu wynoszą 3.600 zł. Sprawę skierowano na drogę sądową, a wesołe miasteczko, zostało opieczętowane

Stan zdrowotny

w Łodzi będzie podniesiony

Łódź, 9 stycznia

Jak się „Express" dowiaduje, w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się w Warszawie zjazd naczelników wydziałów zdrowia, na który wyjeżdża dr. Skalski z województwa łódzkiego. Na zjeździe tym powzięte będą doniosłe uchwały w sprawie podniesienia stanu zdrowotnego miast, szczególnie miast zaniedbanych, jakiem jest Łódź.

Zmierzch dyktatora

Primo de Rivera ustąpi na żądanie króla

Wydaje się, że w warunkach obecnych trudno byłoby generałowi Primo de Rivera opóźnić proces skończenia z dyktaturą. Po posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się 31 grudnia, Primo de Rivera złożył oświadczenie następujące:

„Złożyłem ustnie sprawozdanie przed królem z programu, jaki król już zna, na co król zażądał poglądu na ten program wszystkich ministrów. Wszyscy oni aprobowali ten program jednogłośnie. Gdy król po wysłuchaniu głosu ministrów chciał sam wypowiedzieć swe zdanie, prosiłem go o opóźnienie w wypowiedzeniu się o dni kilka, pragnąłem bowiem uniknąć, aby jednogłośna opinja ministrów mogła w czemkolwiek wpłynąć na poglądy króla".

Według wiadomości z innego, zupełnie miarodajnego źródła, król sam zastrzegł sobie wypowiedzenie swoich poglądów na później, pragnął bowiem poważnie rozważyć sytuację. Pragram dyktatora zawiera dwa punkty ważne: zwołanie parlamentu, składającego się z senatorów dożywotnich oraz członków, wybranych na innych podstawach, niż przewiduje konstytucja z 1876 roku — oraz stabilizację pieniądza.

Pierwotnie przypuszczno, że Primo de Rivera poda się do dymisji, jednakowoż jego oświadczenie w dzienniku półurzędowym „Nacion" przeczy temu.

W oświadczeniu tem Primo de Rivera twierdzi, że obecnie kraj posiada wszystko, czego pragnął, a więc porządek, pracę, sprawiedliwość i wolność, pragnie też tylko stabilizacji politycznej, lecz bez nawrotu do przeszłości.

Dyktator podkreślił fakt obojętności na sprawy polityczne warstw kierowniczych, a więc arystokracji, duchowieństwa, banków, przemysłu i pracy, uważając ten stan rzeczy za niebezpieczny dyktator powiedział, iż pragnie, aby: „Bóg dał, by za tę obojętność nie zapłacili zbyt drogo!"

Oświadczenie dyktatora kończy się uwagą, że w początkach siódmego roku dyktatura trzyma się mocno i posiada powagę i poparcie narodu.

Z całego postępowania dyktatora wynika, że nie ma on ochoty zrzekania się władzy i uczyni to jedynie na żądanie króla.

W każdym razie koła polityczne w Hiszpanji z wielkiem zainteresowanem śledzą przebieg rokowań w sprawie utworzenia rządu, które są dalszym ciągiem prób, wszczętych już przed przeszło miesiącem.

Czytajcie „REPUBLIKĘ"

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID"

Narutowicza 20. Narutowicza 20.

2gi miesiąc

SPIEWAJĄCY BŁAZEN

z genjalnym aktorem i śpiewakiem **AL JOLSON'em** w roli głównej.

PONADTO:

1) **ABE LYMANN** z swoją orkiestrą jazz-bandową z New-Yorku

2) **ŁOWIECTWO w POLSCE.**

Do godz. 7-ej cena miejsc zł. 1, 2 i 3.

Dziś seanse o godzinie 5.45, 8 i 10 wiecz.

Ludzie o dwuch duszach

Autentyczne wypadki rozdwojenia osobowości, które wzbudzają dreszcz grozy.

Zagadki kryminalno-psychologiczne.

Nietylko w sensacyjnych powieściach zdarzają się ludzie, którzy wiodą t. zw. **podwójne życie.** Wiadomo, że w wielkich miastach istnieją takie jednostki naprawdę... Nieraz ma się okazję czytać o takich wypadkach.

Człowiek, wiodący podwójne życie jest za dnia np. poważanym powszechnie obywatelem, filantropem itp. w nocy zaś — włóczy się, odpowiednio ubrany, po podejrzanych knajpach i spelunkach.

Albo też odwrotnie:

żebrak uliczny, brudny, cuchnący zamienia się z nastaniem nocy w wyfraczonego gentlemana, odwiedzającego najelegantsze lokale nocne...

Są to ciekawe wypadki, notowane stosunkowo dosyć często w kronikach policyjnych, a świadczące nieraz tak wymownie o tajnikach i niezgłębionych możliwościach duszy ludzkiej...

Królowa nocy

Niedawno dopiero gazety całego świata rozniosły wiadomość o sensacyjnym wypadku z powyższej dziedziny, jaki wydarzył się we Florencji. Zaaresztowano tam młodą, olśniewająco piękną, inteligentną i bodaj wysoce wykształconą kobietę, która włóczyła się po ulicach przez dzień cały jako....

obszarpana, zgarbiona, brudna, litość budząca żebraczka,

i opierając się o kij, wyciągała drżące ręce ku przechodniom, błagając o litość. Żebractwo we Włoszech jest po dzień dzisiejszy cichaczem tolerowane, więc żebraczka ta zyskała sobie już od kilku lat „prawo obywatelstwa" wśród florenckich policjantów, którzy zostawiali ją w spokoju....

Przed czterema tygodniami zjawiła się nagle w florenckich nocnych lokalach

piękna, elegancka kobieta,

nie licząca się ze środkami, która - oczywiście — zwróciła uwagę bywalców, tych lokali, zwłaszcza t. zw. złotej młodzieży. Mówiono o niej jako o tajemniczej nieznajomej, bo nikt nie wiedział o niej nic bliższego, a ona zachowywała konsekwentne milczenie co do swej osoby. W przeciągu krótkiego czasu stała się tajemnicza nieznajoma

królową florenckiego życia nocnego...

Ale „królową nocy" zainteresowała się niedyskretna policja florencka, która chciała się koniecznie dowiedzieć,

kim jest ta osoba,

która tak rozrzutnie wydaje pieniądze na szampana i ubrana jest zawsze w najkosztowniejsze toalety... Rozciągnięta sieć obserwacji i skonstatowano, że — „królowa nocy" jest identyczną z... garbatą, brudną żebraczką, włóczącą się za dnia po ulicach Florencji!...

Usilne starania w celu wydobycia z żebraczki tajemnicy jej podwójnego życia

spełzły na niczem.

Królowa nocy odmówiła kategorycznie wszelkich wyjaśnień i ostatecznie — trzeba ją było wypuścić na wolność. Od tej chwili znikła ona bez śladu. Niewątpliwie opuściła Florencję.

Jest to autentyczny wypadek, stwierdzony i zanotowany urzędowo w kronikach florenckiej policji.. W każdym razie należy on do rzadkich wypadków w dziedzinie „podwójnego życia", bowiem bardzo rzadko zdarza się, aby takie życie wiodła — młoda i piękna kobieta.

Rosyjska księżniczka

Widownią daleko mniej zagadkowego wypadku tego rodzaju był przed dwoma laty Paryż. Zaaresztowano tam wówczas pewną piękną

„rosyjską księżniczkę".

Grasowała ona przez długi czas w paryskich eleganckich lokalach nocnych. Fama głosiła o niej, że jest bardzo bogata.

Tytułowano ją „księżną". ona zaś zachowywała się istotnie bardzo po książęcemu, nie dopuszczając bliżej do siebie żadnego z licznych nadskakujących jej wielbicieli.

Pewnego razu oświadczył się o jej rękę

jakiś bogacz amerykański

Księżniczka — zgodziła się, nazajutrz jednak...

znikła nagle.

Zakochany po uszy nobab amerykański był zrozpaczony, zwrócił się więc do policji, przypuszczając, że księżnie wydarzył się jakiś nieszczęśliwy wypadek. Policja rozpoczęła poszukiwania i — po 24 godzinach

wykryto „kiseżniczkę" w więzieniu śledczem.

Okazało się, że „rosyjska księżniczka" pochodzi z Monachium, nazywa się Małgorzata Müller i w przeciągu 2 lat pobytu swego w Paryżu służyła już w 22 domach jako pokojowka. Za każdym razem okradała mieszkanie swych państwa i znikała bez śladu... Jednocześnie zaś odgrywała po nocach z powodzeniem rolę „rosyjskiej księżniczki" w świątu, w którym ludzie się nie nudzą.

Oczywiście — ten wypadek jest już bardziej typowym, bynajmniej nie mistycznym przykładem „podwójnego życia"...

Przeważnie jednak bohaterami takich wypadków są —

mężczyźni.

Oni to zwłaszcza są często nierozwiązalnemi zagadkami nietylko dla policji, ale też dla psychologów.

Adwokat—szefem złodziejskim

Przed kilku laty znany był w stolicy Anglji pewien adwokat nazwiskiem Sharman. 65-letni ten obywatel, powszechnie poważany, przebywajacy stale w najlepszych sferach towarzyskich Londynu, piastował — poza praktyką swą — szereg honorowych urzedów, **uchodził za człowieka bardzo bogatego,** roczny dochód jego szacowano na 20.000 funtów.

Pewnego dnia został człowiek ten zdemaskowany i uwięziony jako —

szef bandy włamywaczy...

Miało to związek z pewnego rodzaju kradzieżami, jakie na przestrzeni kilku lat wydarzały się stale w Londynie. Mianowicie: bardzo często gineły z wozów pocztowych, przewożących przesyłki pocztowe, najbardziej wartościowe przesyłki.

Policja łamała sobie naprożno głowę, aż kiedy zwrócono przypadkowo uwagę na to, że do willi adwokata Sharmana przychodzą często w nocy jakieś podejrzane indywidua... Poczęto obserwować bacznie willę i w rezultacie stwierdzono, że Sharman jest naczelnym kierownikiem bandy złodziei, w skład której wchodzi również kilku urzedników oraz woźniców pocztowych...

Ale — co najciekawsze: — ani policji, ani sędziemu śledczemu, ani prokuratorowi nie udało się wykryć:

dlaczego Sharman, będąc znanym adwokatem, był jednocześnie szefem bandy włamywaczy,

skoro adwokacka praktyka jego dawała mu, rzeczywiście, około 20.000 funtów — uczciwie zarobionych... Uprawiał on swe niebezpieczne „poboczne zajęcię" nie dla zysków...

Ofiara „perjodycznej namiętności"

Powodem podwójnego życia mogą często być również — bardzo tragiczne okoliczności.

Przed rokiem opinja publiczna Paryża wstrząśnięta została następującym wypadkiem: do policji zgłosił sie główny

kasjer paryskiej Wielkiej Opery,

sumienny, wzorowy urzednik, piastujący już od wielu lat swe stanowisko. Oznajmił on.

— W przeciągu ostatnich 5 lat

zdefraudowałem przeszło 300.000 franków.

Pieniądze te przehulałem przez ten czas w nocnych lokalach... Proszę mnie aresztować, bo dłużej takiego życia znieść nie mogę...

Śledztwo wykazało, że kasier ten, człowiek 55-letni, już od 5 lat regularnie raz na tydzień

kładł perukę oraz fałszywa brodę i całą noc przepędzał w nocnych lokalach,

wydawając duże sumy na kobiety... Przez pozostałe 6 nocy w tygodniu był on najpoczciwszym w świecie mieszczuchem, obdarzonym żoną i troigiem dorastających dzieci... regularnie też na ty dzień owładała nim — jakaś namiętność, której nie mógł się opierać... Kradł on, by zadowolić ten swój „periodyczny" pociąg...

Czternastoletni bandyta

W Budapeszcie wydarzył sie przed kilku miesiącami taki wypadek: 14-letni uczeń gimnazjalny został zaaresztowany, bowiem dowiedziono mu, że

dokonał on 18 napadów na samotne kobiety w nocy na ulicy.

Ofiarom swym zabierał on torebki z pieniędzmi, które nastepnie — wyrzucał... Chłopiec ten — jak sie okazało— był synem zamożnych rodziców. uczęszczał do gimnazjum i był wzorowym uczniem — chlubą rodziców oraz nauczycieli... W nocy wykradał sie z domu i dokonywał „bezinteresownych" napadów...

***

Oczywiście — takie „mistyczne" wypadki podwójnego życia, których przyczyn należy się doszukiwać w jakichś **tajnikach psychicznych danych jednostek.**

są jednak stosunkowo rzadkie. Często natomiast zdarzają się wypadki podwójnej egzystencji wśród notorycznych bandytów i złodziei. Te należą już przeważnie do dziedziny wyłącznie kryminalnej i nie są tak dalece ciekawe z punktu widzenia psychologji. Bowiem pobudką jest tam tylko — zysk materialny.

—jo.—

Hallo! Tu mówi Łódź!..

Nowa stacja nadawcza odegra doniosłą rolę propagandową

Gigantyczna rozbudowa radjofonji polskiej

Łódź, 9 stycznia.

„Express" wczorajszy doniósł już o tem, że w końcu stycznia

uruchomiona zostanie w Łodzi radjostacja nadawcza,

tak długo zresztą oczekiwana przez liczne rzesze łódzkich radjoamatorów.

W swoim czasie publikowaliśmy na łamach „Expressu" cyfry i dane statystyczne, ilustrujące rozwój radjofonji polskiej w ciągu kilku ostatnich lat. Z cyfr tych wynikało, że rozwój ten jest stały i konsekwentny, a w miarę czasu tempo jego staje się coraz szybsze. Dzięki temu rozwija się u nas wspaniale najmłodszy nasz przemysł —

przemysł radjowy i handel radjosprzętem.

Budowa stacji łódzkiej jest więc dalszym etapem gruntownej i na szeroką skalę zakrojonej rozbudowy sieci naszych stacji nadawczych, czego najlepszym dowodem jest wywiad, którego udzielił dziennikarzom jeden z dyrektorów Polskiego Radja.

Z wywiadu tego wynika, że niemal jednocześnie ze stacją łódzką uruchomiona zostanie również stacja nadawcza we Lwowie. Będzie to narazie stacja prowizoryczna, gdyż budowa właściwej stacji o stosunkowo dużej bardzo sile potrwać musi w międzyczasie jeszcze kilka miesięcy.

Dalszym ciągiem tej rozbudowy będzie budowa jeszcze jednej stacji w Warszawie, ściśle lokalnej, która pracować będzie na krótkich falach. Stacja ta jest właściwie już czynna i czyni próby nadawania na fali 212 metrów.

Poza dwiema stacjami w Warszawie, z których obecna odgrywała do pewnego stopnia rolę stacji centralnej, z końcem b. roku nastąpi uruchomienie

nowej centralnej stacji

w Łazach pod Warszawą. Będzie to stacja bardzo silna o sile 120 kilowatów.

Niezależnie od tego wszystkiego silną stację nadawczą poza Łodzią i Lwowem otrzyma wkrótce również Toruń. Ponadto podwyższona zostanie do 2 kw. energja stacji krakowskiej.

Dzięki rozszerzeniu sieci stacji lokalnych i dzięki nowej centrali warszawskiej przed rozwojem radjofonji polskiej

otwierają się nowe drogi.

Dotychczas rozwój ten, mimo wszystko nie zdołał jeszcze osiągnąć właściwego tempa, przedewszystkiem dlatego, że jak na nasze stosunki

radjoodbiorniki są jeszcze zbyt drogie,

aby mogły się na nie zdobyć jaknajszersze masy.

Obecnie jednak dla wymogów szerokich mas odpowiadać będą najzupełniej

aparaty detektorowe,

które są stosunkowo nie drogie. Detektory rozpowszechnią się zwłaszcza w Łodzi, gdzie już, jak wiadomo w styczniu stanie stacja nadawcza. Będzie to właściwie stacja przekaźnikowa, dzięki której na detektorach odbierać będzie można nawet odległe stacje zagraniczne.

Ale nie o to właściwie chodzi.. Doniosłość uruchomienia stacji łódzkiej polega przedewszystkiem na czynniki natury propagandowej, który obecnie w całej pełni będzie mógł być wyzyskany. A przecież należyta propaganda, tak mało do niedawna doceniana, jest dla Łodzi tem, czem dla przeciętnego łódzkiego kupca... dobry kredyt.

I na marginesie tej wielkiej rozbudowy radjofonji polskiej w pierwszym rzędzie pokreślić trzeba to, że zrozumiano u nas wreszcie doniosłość propagandy i rolę jaką odgrywa ona we współczesnym zmechanizowaniu i zamerykanizowanem życiu.

Mamy tylko jedno zastrzeżenie.

Chodzi nam w tej chwili o program stacji łódzkiej, który pod każdym względem winien być dostosowany do wymogów i potrzeb miasta. Stacja łódzka będzie stosunkowo słaba. Przy odpowiednim jednak programie audycji całkowicie potrzebom Łodzi może odpowiadać.

A więc już nie długo na falach eteru wędrować będzie w świat głos speakera:

Hallo, hallo! Tu mówi Polskie Radjo — Łódź...

Konflikt kupiecko-rodzinny

Z mąki zamiast chleba, wyszło więzienie

Łódź, 9 stycznia.

Do właściciela składu mąki, mieszczącego się przy ulicy Nowomiejskiej 14, Dawida Cynamona, zgłosił się 19-letni Fiszel Krągrad. P. Cynamon utrzymywał z ojcem młodzieńca stosunki handlowe, to też nie zdziwił się, gdy ten poprosił go o wydanie mu 12 worków pszennej mąki.

— Ojciec już panu zapłaci — mówił młodzieniec. — On wczoraj wyjechał z Łodzi i prosił mnie, bym zwrócił się do pana.

Upłynęło kilka dni. Stary Krągrad nie zgłaszał się do p. Cynamona, to też kupiec w końcu sam go odwiedził i poprosił o pieniądze za dostarczoną mąkę.

— Panie, — zawołał doń wówczas p. K. — pan nie powinien był wydać mąki memu synowi. Ja nie mam z nim obecnie nic wspólnego. On uciekł z domu.

Jak się okazało, młodzieniec rzeczywiście w tydzień przed wizytą w składzie p. Cynamona, zerwał z ojcem wszelkie stosunki. Nie mając z czego żyć, postanowił wykorzystać swe znajomości w sferach kupieckich i pierwszą próbę zrobił z p. Cynamonem. Otrzymaną mąkę sprzedał on piekarzowi Korzecowi, zam. przy ul. Zgierskiej 76 i uzyskawszy już nieco gotówki, miał zamiar zabrać się samodzielnie do handlu.

P. Cynamon stwierdziwszy powyższe fakty, zwrócił się do policji, składając odpowiedni meldunek. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia pociągnięto do odpowiedzialności prócz Krągrada jego przyjaciela Hila Bialera, z którym miał on razem dokonać całej operacji, oraz piekarza Korca.

W dniu wczorajszym wszyscy trzej znaleźli się przed sądem okręgowym. Na sprawie przyznał się jedynie do winy Krągrad, który wyraził skruchę i prosił, by sąd wziął pod uwagę jego niedoświadczenie życiowe. Piekarz Korzec oświadczył kategorycznie, iż wiedział, w jaki sposób Krągrad doszedł do posiadania mąki. Sąd po zbadaniu świadków skazał Krągrada na 3 miesiące więzienia zawieszając wykonanie kary na przeciąg 3 lat,

Gość pana Stanisława

Jadł „na zapas", zdemolował mieszkanie i pobił jego właściciela

Łódź, 9 stycznia.

W mieszkaniu Stanisława Wielickiego przy ulicy Żeromskiego bawiono się na całego. P. Wielicki nie pożałował pieniędzy, to też przyjęcie było pierwszorzędne.

Goście pałaszowali smakowite zakąski dolewając sobie ciągle do kieliszków. Najwięcej ze wszystkich konsumował Antoni Mierczyk, a to z tego względu, że był on już od szeregu miesięcy bez pracy i stale głodował, więc pragnął na proszonej kolacji przyzwoicie się pożywiać.

Gospodarz mitygował go grzecznie, by nie łapał ze stołu potraw, lecz Mierczyk nie zwracał na to żadnej uwagi.

Gdy kolacja się wreszcie skończyła, zaczęto rozsuwać stoły, by dać nieco miejsca tańczącym. Mierczyk, który jednak miał jeszcze apetyt, chwycił ze stołu butelkę i zakąski, poczem ruszył w kąt, gdzie gorliwie spożywał pozostałości z libacji.

To już przepełniło miarkę cierpliwości p. Wielickiego, który nie zważając na obecność gości, począł wymyślać Mierczykowi od świń i chamów. Gość obdarzył wówczas gospodarza kilku niecenzuralnemi epitetami, co miało ten skutek, że p. Wielicki zerwał się z krzesła i krzyknął:

— Wynoś się z mego mieszkania!

— Gości się nie wyrzuca, lecz przyjmuje się ich tak długo, jak chcą — otrzymał odpowiedź.

— Wynoś się, bo cię wyrzucę siłą! — zawołał gospodarz, nie panując już nad sobą.

— Wyrzuć! — rzucił wyzywająco Mierczyk.

Sprowokowany tem p. Wielicki rzucił się na bezczelnego gościa. W powietrzu fruwały butelki, kieliszki, talerze i rozmaite sprzęty domowe.

Daremnie zebrani próbowali pogodzić walczących.

Bójka trwała tak długo dopóki Wielicki nie runął na ziemię, tracąc przytomność.

Mierczyk, oskarżony o pobicie, stanął przed sądem, który skazał go na 2 tygodnie aresztu.

Pożar stolarni

Łódź, 9 stycznia.

Wczoraj w godzinach wieczornych w stolarni Fryderyka Sztarka przy ulicy Pomorskiej 37 zapaliły się wióry. Ogień, natrafiając na łatwopalne materiały, rozszerzał się bardzo szybko i począł przenosić się na mieszkania, znajdujące się w sąsiedztwie z warsztatem. Zaalarmowano I i II oddziały straży ogniowej, które w wyniku energicznej akcji ratunkowej pożar całkowicie stłumiły. Straty nieznaczne.

Rozprawy nożowe

W dniu wczorajszym przed domem przy ulicy Wspólnej 15 na Szymona Chmielewskiego napadł jakiś osobnik, który ugodził go nożem w plecy.

Przed domem przy ulicy Obywatelskiej 41 został ranny nożem Władysław Głowacki.

W mieszkaniu przy ulicy Jerozolimskiej 8 pobito Szymona Weitranca.

Wszystkim poszkodowanym pogotowie udzieliło pomocy lekarskiej.

Zamach samobójczy

W dniu wczorajszym w mieszkaniu przy ulicy 6 Sierpnia 6, targnęła się na życie 33-letnia Stanisława Bednarkowa, żona szofera.

Do desperatki wezwano pogotowie, które stwierdziło otrucie jakąś nieznaną trucizną i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło desperatkę w ciężkim stanie do szpitala w Radogoszczu. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono.

Kradzież pończoch

Ubiegłej nocy ze składu trykotaży Oskara Glesnera przy ulicy Wólczańskiej 188 skradziono 25 par pończoch jedwabnych, wartości przeszło 800 złotych. O kradzieży zawiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów...
Najmonumentalniejszy film króla reżyserów

FRYDERYKA LANGA p. t.

„KOBIETA NA KSIĘŻYCU"

Niesłychanie sensacyjny, porywający i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku rakietowego podczas lotu na księżyc.

W rolach głównych: znakomita para bohaterów filmu „Szpiedzy"

Gerda Maurus i Willi Fritsch

Scenarjusz: Tea Herbou. Wytwórnia „Ufa"

Orkiestra symfoniczna pod batutą L. Kantora.

UWAGA: Wobec bardzo długiego metrażu filmu **Kobieta na księżycu** teatr świetlny „Casino" dawać będzie zamiast 4-ch seansów tylko 3 seanse, które rozpoczynać się będą o godz. 4.30, 7.15 i 10-ej w

LUNA

Dziś i dni następnych! Najpotężniejszy film świata.

Korona naszego tegorocznego repertuaru .— 10.000 artystów. 2.000.000 dolarów kosztów i dwa lata pracy. — Realizacja mistrza Michała Kertesza.

„ARKA NOEGO"

Gigantyczne arcydzieło filmowe. oszałamiające wielkością treści, rozmachem wykonan a i mistrzostwem techniki.— Niezrównana kreacja wspaniałej trójki **George O'brien** jako Jafet, syn Noego i żołnierz amerykański wielkiej wojny. **Dolores Costello** w roli Mirjam, żony Jafeta i tancerki alzackiej Marji. **Noah Beery** jako pogański władca Nefilim i rosyjski pułkownik Nikołajew.

Wielka ilustracja muzyczna w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. Czudnowskiego. — Początek seansów o godzinie 4-ej po poł., w sob i niedz. o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc nie podwyższone. — Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.

Humor szkocki

Szkoci znani są na całym świecie ze swego skąpstwa.

Oto kilka przykładów, wskazujących jak daleko szkoci posuwają się w swych narodowych przywarach: —

Mr. Macpherson znany jest nawet w Szkocji ze swej oszczędności.

Na urodziny żony dał fotografować syna Jimi.

— Dlaczego tylko Jima, a nie również Johna? — pyta żona.

— Przecież to bliźnięta, poco wydawać dwa razy pieniądze?., — odpowiada mr. Macphersor

***

Pewna młoda kwestarka z armji zbawienia zwróciła się do starego szkota:

— Czy nie zechciałby pan zaofiarować coś na Pana Boga?...

— Ile lat masz, moje dziecko? — zapytał poufale staruszek.

— Osiemnaście... — brzmi odpowiedź.

— Doskonale... A widzisz, ja mam 75 lat... Nie ulega więc wątpliwości, że prędzej zobaczę Pana Boga w niebie niż ty. I sam Mu już wręczę kilka szylingów...

***

W „najskąpszem" mieście szkockiem Aberdeen zaprasza się nawet ludzi na kolecję. Oto jak brzmi to zaproszenie:

— Jack, — pyta Sandy — czy chciałbyś zjeść dzisiaj razem ze mną kolację?...

— Chętnie, Sandy!...

— Doskonale! A więc o ósmej U CIEBIE!..

***

—Czemu jesteś taki smutny, Arno?... — zwraca się pewien aberdończyk do drugiego.

— Ach, daj mi spokój... — odpowiada Arno, skrobiąc się w głowę — właśnie myślałem przed chwilą o znikomości naszego świata. Pomyśl tylko ile pieniędzy wydaje się na odzież!... Gdy siedzisz, niszczą się spodnie, gdy stoisz — buty, i jak tu żyć?..

***

Mimo wielkiego skąpstwa aberdończycy nie oszczędzają jednej rzeczy: — swych żon.

W czasie wojny pewien aberdończyk znalazł się w New-Yorku. Jeden z jego przyjaciół, amerykanin, zwrócił się doń z pytaniem, czemu jedzie do domu, do żony.

— Nie mogę przecież ryzykować życia — odparł aberdończyk. — Przecież teraz cały ocean jest podminowany... Ale napisałem już do żony, żeby do mnie przyjechała...

Zebrał — LOP.

Hallo! Tu radjo!..

Godz. 11.58—12.10 Sygnał czasu, hejnał marjacki i komunikat meteorologiczny. 12.10—12.40 „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni" — opowie p. Przesmycka. 12.40 Koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.45 Komunikaty L.O.P.P. 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Wśród książek" — omówi prof. Mościcki. 17.45 Koncert solistów: Marja Hahn-Nowacka (sopran), Bolesław Wojtowicz (fort.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25—19.40 Płyty gramofonowe. 19.58—20.00 Sygnał czasu. 20.00 Wiadomości bieżące. 20.15 Feljeton p. t. „Bracia, którzy się rozeszli", wygłosi red. Kleszczyński. 20.30 Muzyka lekka. 21.30 Słuchowisko z Katowic. 22.15—22.35 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, P.A.T. 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

English LADY SEEKS DEMIE-PLACE AND LESSONS. OFFERTS FOR MISS E. A. —TO „REPUBLIKA".—

Wystawa rzeźb „króla fałszerzy"

W Berlinie otworzono w tych dniach wystawę dzieł włoskiego rzeźbiarza Dossena — słynnego „króla fałszerzy", którego naśladownictwa antycznych rzeźb sprzedawane były przez włoskich handlarzy sztuki przez długie lata jako autentyczne stare dzieła. Na zdjęciu: z lewa — „Anioł zwiastujący" oraz — z prawa — „Marja" — dwa doskonałe naśladownictwa, które przypadkiem dopiero zostały „zdemaskowane".

Grzeczność nie kosztuje

Czemu więc tak jej skąpią niektórzy nasi kupcy?

Łódź, 9 stycznia.

Jeden z czytelników naszych pisze:

„Codziennie, idąc do pracy, przechodzę obok budki pewnego inwalidy, sprzedającego papierosy. Właściwie mijam po drodze wielu innych papierosiarzy, lecz zawsze jakoś się składa, że zatrzymuję się stale przed tą jedną budką.

Dlaczego akurat kupuję papierosy u tego inwalidy, a nie u innego?

Uświadomiłem sobie to dopiero wczoraj gdy papierosiarz rzekł do mnie

„dzień dobry", „dziękuję" i „dowidzenia".

Te trzy słowa zaskarbiły mu stałego klijenta.

Przekonałem się, że mój papierosiarz nie tylko dla mnie wyjątkowo jest tak grzeczny, lecz dla wszystkich swych klijentów. I przekonałem się jeszcze, że podczas gdy inni papierosiarze siedzą bezczynnie, przed jego budką zawsze czeka

kilku klijentów.

Nie ulega wątpliwości, że grzeczne i taktowne traktowanie kupujących zawsze opłaca się sprzedawcom. Niestety, nie wszyscy chcą zrozumieć te prostą zasadę kupiecką.

W niektórych sklepach naszych traktowanie kupiectwa zależy od wielu pośrednich okoliczności: od tego co klijent kupuje, rzecz drogą, czy tanią, czy się targuje i t. d.

Wobec braku gotówki

wszyscy się dziś targują.

Oczywiście, że niektórzy klijenci nadużywają tego przywileju i piętnaście razy wychodzą ze sklepu, staczając zaciekłe walki na słowa o każdy grosz, ale sprzedawca, dbający o swój interes,

nie powinien się tem zrażać.

Prawem klijenta jest targować się, obowiązkiem sprzedawcy —

nigdy nie tracić zimnej krwi

i zawsze być uprzejmym względem kupującego.

Ostatecznie przecież klijent wydaje pieniądze, a sprzedawca je zabiera, trzeba więc jakoś osłodzić klijentowi ciężkie chwile wyzbywania się tak cennej dziś gotówki..."

Karnecik teatralny

TEATR KAMERALNY.

Stanowiące prawdziwy ewenement artystyczny występy Marji Malickiej Aleksandra Węgierki i Zbyszka Sawana dobiegają już końca. Znakomita, gorąco przez Łódź przyjęta trójka artystów wystąpi w komedji Lenza „TRIO" jeszcze tylko dziś, w czwartek, piątek oraz w sobotę dwukrotnie: o godz. 8.15 i 10.15 wieczorem. Ceny zniżone od 2.50 do 12 zł.

W sobotę o godz. 4-ej po południu raz jeszcze „ŚWIT, DZIEŃ I NOC" w koncertowej interpretacji M. Malickiej i A. Węgierki. Ceny zniżone od 1 zł. do 8 zł.

TEATR POPULARNY.

Dziś czwartek po raz ostatni arcywesoła krotochwila „PAN NACZELNIK, TO JA" („Zawiadowca stacji") w reżyserji St. Dębicza.

„BRONX - EXPRESS".

Jutro, w piątek, sobota dwukrotnie i niedziela dwa razy komedja O. Dymowa „Bronx-Express", czyli „Jak Haskiel Hungerstolz został miljonerem". Sztuka ta dzięki swemu oryginalnemu tematowi, który zaciekawił szerokie masy i doskonałej grze całego zespołu cieszy się w Teatrze Kameralnym wielkiem powodzeniem. Reżyseruje i popisową rolę odtwarza L. Zbucki.

TEATR GEYEROWSKI

W sobotę i w niedzielę dwukrotnie efektowny i melodyjny wodewil R. Stolza „ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW" w premjerowej obsadzie.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek o godzinie 8.30 wieczorem tragedja Juljusza Słowackiego „MAZEPA".

Jutro, w piątek sztuka A. Savoir'a podług Tołstoja „SONATA KREUTZEROWSKA". Ceny popularne.

DZISIEJSZY KONCERT KWINTETU DREZDEŃSKIEGO.

Drezdeński zespół instrumentalny, którego członkowie są niezrównanymi wirtuozami swoich instrumentów, czego dowodem, że wszędzie gdzie koncertują, budzą zachwyt czystością intonacji, miękkością tonów, nadzwyczajną muzykalnością i uduchowieniem interpretacji, wystąpi w naszem mieście tylko jeden raz, a to w dniu dzisiejszym w Sali Filharmonji. Koncert tego znakomitego zespołu będzie 14-tym koncertem mistrzowskim. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

„BOŻE NARODZENIE" w Teatrze Popularnym.

Towarzystwo Śpiewacze im. Moniuszki daje nieodwołalnie po raz ostatni w niedzielę, dnia 12 stycznia o godzinie 12-ej w południe misterjum religijne p. t. „Boże Narodzenie".

Bilety do nabycia w kasie Teatru Popularnego, Ogrodowa Nr. 18 od godz. 10 rano do 3 i od 5 do 9 wieczorem.

„Przestępcy" Brucknera

Sztuka, której broniła wystawiać policja bawarska

Na niezwykły wybryk pozwoliły sobie w tych dniach władze policyjne w Monachjum. Grana już nieledwie w całej Europie sztuka Ferdynanda Brucknera „Przestępcy", została w ostatniej chwili przed premjerą w jednym z tamtejszych teatrów zabroniona przez policję.

Zakaz został umotywowany tem, że sztuka jest zbyt ostrą satyrą na policję.

Napróżno poszkodowany teatr zwrócił się z apelem do bawarskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. — zakazu nie zdjęto.

Wobec tego premjera odbyła się w oryginalnych warunkach. Biletów nie można było dostać za pieniądze, widzami byli tylko zaproszeni goście. Mimo, iż prasa umieściła nazajutrz pochlebne krytyki, premjera była pierwszem i ostatniem przedstawieniem.

Historyczna sztuka

słynnego komedjopisarza

Alfred Savoir, słynny paryski komedjopisarz, łodzianin z pochodzenia, znany u nas dobrze z licznych sztuk, wystawianych na naszych scenach, oświadczył w tych dniach w wywiadzie, udzielonym jednemu z tygodników teatralnych paryskich, że pracuje nad sztuką historyczną.

Mat o być sztuka w 7-u obrazach, której bohaterką będzie Katarzyna II, ale nie ta Katarzyna, którą znamy tak dobrze z kart historji, tylko młodziutka wielka księżna.

Sztuka nosić będzie tytuł „La Petite Catherine". Główne postacie kobiece, to carowa Elżbieta i wielka księżna Katarzyna, ale bohaterami właściwymi sztuki będą ci, których wcale widzowie nie zobaczą: Wolter i Fryderyk II. jako uzmysłowienie ducha militarnego i despotyzmu oświeconego wieku 18-go.

Na zakończenie swego wywiadu powiedział Savoir, że nie pominie w sztuce żadnego z faktów historycznych, nawet mężobójstwa, popełnionego przez Katarzynę, ale wszystkie te fakty będą traktowane bez tragicznego patosu.

Sztuka ta będzie zatem pierwszą sztuką historyczną słynnego autora, który dotychczas obracał się wyłącznie w granicach współczesności. Jako taka wzbudziła ona w Paryżu zrozumiałe zainteresowanie.

Dostojewski jako... autor

libretta operetkowego

Tytuł taki brzmi — conajmniej — bardzo dziwnie... A jednak — tak jest. Libretto do operetki, która wkrótce ukaże się w jednym z dużych teatrów operetkowych w Paryżu, napisał wprawdzie głośny pisarz francuski Paweł Morand, ale pomysł do tego libretta zaczerpnięty został przez niego ze znanej noweli Dostojewskiego „Gracz."

Tak więc — dwaj poważni autorzy złożyli się na lekki utwór.

Lehar komponuje

dla filmu dźwiękowego

Słynny kompozytor Franciszek Lehar zawarł umowę z jednem z wielkich amerykańskich towarzystw filmowych, mocą której zobowiązał się do skomponowania operetki filmowej.

GRAND KINO

Dziś wielka rewelacyjna Premjera!

Największy film 1930 roku, który się cieszy niebywałem powodzeniem na całym świecie p. t.

„BEZBRONNE DZIEWCZĘ"

Przepiękny dramat erotyczny, ilustrujący tragiczne dzieje uwiedzionego shańbionego dziewczęcia.

W rolach głównych największa tragiczka świata EWELINA HOLT, która kreacją swą w tym arcyfilmie wstrząsa duszą widza.

Dzielnie sekundują: LIVIO PARANELLI i ERNEST VEREBES.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni seans o godz. 10-ej. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Przez miłość

doprowadził narzeczoną do złodziejstwa

W jednym z wytwornych hoteli berlińskich aresztowano mężczyznę i kobietę, oboje bardzo młodych i przystojnych, którzy fałszywie przedstawiali się jako małżeństwo i pod fałszywem nazwiskiem podróżowali, jako państwo Stasch. Poszukiwani byli przez władze policyjne wielu wielkich miast, a kiedy ich wreszcie ujęto i sprowadzono na policję, kobieta okazała się córką bardzo bogatego hurtownika z Dortmundu. 19-letnią panną Lambertiną Hoffmann. Jej towarzysz nazywa się Kurt Fritz i jest 28-letnim kupcem z zawodu, a z zamiłowania złodziejem.

Panna Lambertina ubiegłego lata poznała Kurta i nie wtajemniczając w swoje sprawy rodziców, zakochała się w nim na śmierć. Kurt oprowadzał ją po restauracjach i dancingach, a kiedy na te zabawy zabrakło pieniędzy, namówił ją, ażeby rozbiła biurko ojca i skradła przechowywane tam pieniądze. Lambertina, chociaż bardzo kochała rodziców, ślepo była posłuszna temu rozkazowi, a za skradzione pieniądze oboje wyjechali do Bremy, gdzie po raz pierwszy wystąpili jako małżeństwo Stasch.

Kilka tysięcy jednak, które im owa kradzież przyniosła, rozpłynęło się w ciągu paru dni, tak że złodziejska para za ostatnie 20 marek pojechała do Hamburga, gdzie stanęła również w bardzo wytwornym hotelu.

Tam Kurt namówił Lambertinę, ażeby grasowała po sąsiednich pokojach i okradała pakunki zamożnych podróżników.

To złodziejskie życie bogatej i dotychczas przyzwoitej panny trwało prawie cztery miesiące.

Podczas przesłuchania w berlińskiej policji Lambertina zemdlała, a potem przyznała się do wszystkiego, biorąc na siebie całą winę.

Jak w romansie

Proces o majątek i... cudzego syna

Na prześlicznej Rivierze francuskiej w Cannes, zdarzyło się sensacyjne podsunięcie cudzego dziecka, jakie spotyka się dość często w powieściach, a bardzo rzadko w życiu.

W pewnej wytwornej klinice położniczej zjawiła się młoda kobieta, która przedstawiła się jako baronowa Ludwika de Plessens i oświadczyła, że przyszła dla niej decydująca chwila, w której chce mieć dobrą opiekę lekarską. Przybyła, jak się okazało, kobieta bardzo bogata, miała ten kaprys, że chciała przy sobie zachować swoją osobistą sekretarkę, która wedle jej słów, nigdy jej nie odstępuje ani na krok.

Zarządowi kliniki wydało się to trochę dziwne, bo wprawdzie obie kobiety były przystojne, jednakże wytworna baronowa wyglądała na kobietę z ludu, a zato sekretarka miała maniery arystokratyczne.

W pewien czas po narodzeniu się dziecka do policji wpłynęło doniesienie starszej pani baronowej de Plessens, mieszkającej stale w Kopenhadze, która twierdziła, że jej synowa wcale dziecka nie wydała na świat, ale uznała za swoje dziecko niejakiej Denise Mercier.

Obie kobiety aresztowano, a w śledztwie obie przyznały się do dokonanego oszustwa. Chodziło tu o wielki majątek, który młoda pani de Plessens pragnęła zatrzymać przez rzekomego swojego syna.

Jerzy Bak

Upiór z Düsseldorfu

Sensacyjny romans kryminalny : na tle prawdziwych zdarzeń. :

6)

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

W głuchą ciemną noc z dnia 3-go na 4-ty lutego 1929 r. w Düsseldorfie na przedmieściu Oberkassel jakiś tajemniczy osobnik napadł na 56-letnią sklepikarkę Annę Kühn, zadając jej 21 ran sztyletem.

Najcięższa rana była w okolicy skroni.

Na miejsce wypadku przybył natychmiast komisarz Rozenberg, aspirant Benke i lekarz pogotowia, który odwiózł nieprzytomną kobiecinę do szpitala.

Naczelnik urzędu śledczego Farber polecił aspirantowi Faulowi roztoczyć opiekę nad dzielnicą, w której dokonano tajemniczego napadu.

W sześć dni po napadzie aspirant Faul doniósł naczelnikowi urzędu śledczego Ferberowi w chwili gdy ten wychodził z nocnego lokalu w towarzystwie pewnej damy, o nowym wypadku, jaki zdarzył się w tej samej dzielnicy.

Nad brzegiem Renu znaleziono trup 9-letniej dziewczynki, Różyczki Oligier, która wyszła z domu o godzinie 8-ej wieczorem, by kupić w sklepie masło na kolację i już nie wróciła. W sklepiku jej nie widziano.

Farber poprosił aspiranta, aby odwiózł damę taksówką, sam zaś udał się na miejsce wypadku, gdzie zastał tłum ludzi i rozpaczających rodziców.

Okazało się, że zbrodniarz przed morderstwem dokonał gwałtu.

Na ciałku dziecięcia znaleziono również jak u Kühnowej 21 ran i charakterystyczny cios w okolicy skroni, co nasuwało przypuszczenie, że w obydwu wypadkach działała ta sama zbrodnicza ręka.

Podejrzenie padło na robotnika mieszkającego w domu Olgierów, niejakiego Szulca, który często się upijał i był już karany za zgwałcenie. Aspirant Faul, prowadzący śledztwo w tej sprawie, udał się do domu, w którym Szulc mieszkał, i kazał sprawdzić stróżowi, czy podejrzany o morderstwo osobnik jest w tej chwili domu.

Dozorca dał wkrótce znać, że Szulc już wychodzi. Okazało się jednak, że funkcjonarjusze urzędu śledczego pomylili się i prawdziwy Szulc wyszedł na ulicę później. Wobec tego Faul kazał wywiadowcom czekać przed bramą na jego powrót, a sam odszedł.

—:o:—

Był zły i zdenerwowany. Skręcił w boczną uliczkę. Po chwili zatrzymał się przed dwupiętrowym domkiem, na którym widniał szyld z napisem:

— Hotel i Restauracja „Bristol".

Znał ten hotel. Nieraz robił tu obławy w nocy. Wiadomo było, że właściciel hotelu oddaje gościom pokoje „na godziny". Szczególnie policja obyczajowa miała ten hotelik ciągle na oku.

— Wstąpię... — pomyślał Faul. — Rozgrzeje się przynajmniej...

W przedsionku przywitał go portjer.

— Uszanowanie dla pana komisarza...

Dzień dobry... Co słychać?...

— Ano nic, „panie komisarzu"... Jakoś się żyje...

Faul otrząsnął śnieg z kapelusza i potarł ręce. Miłe ciepło łaskotało twarz. Odzyskał humor. Przynajmniej może z kimś pogadać.

— Pan komisarz służbowo? — zapytał zaintrygowany portjer.

— Właściwie... nie... Przechodziłem tędy, więc... Zmarzłem troszkę...

— A, bardzo mi miło.. bardzo mi miło...

Przedsionek oddzielony był od hallu grubą kotarą. Dochodziły stamtąd jakieś głosy.

Faul początkowo nie zwrócił na nie uwagi. Portjer, zda się, też tego nie słyszał.

— Może herbatkę dla pana komisarza zamówić?... Chłopiec przyniesie z restauracji...

— Nie, dziękuję... Piłem przed chwilą... Ja nie na długo... Tylko odpocznę i pójdę dalej...

— Służba... rozumiem....

— Co pan rozumie?...

— Ano... my, portjerzy hotelowi, musimy mieć zmysł detektywa... Odrazu skombinowałem, że „pan komisarz" wraca od Oligierów...

— A, tak...

— Straszna zbrodnia, straszna...

Za kotarą głosy stawały się donośniejsze. Rozmowa toczyła się między kobietą a mężczyzną.

— Nie masz prawa! — mówił jakiś męski zdenerwowany głos. — Ja ci zabraniam!...

— Jak zwykle jesteś przesadnie zazdrosny... — odparł głos kobiecy.

Przez chwilę trwało milczenie. Potem znowu rozległ się przyciszony szept, przetykany głośniejszemi słowami.

Faul odwrócił głowę.

— Co tam za scysja małżeńska? — zapytał Faul portjera.

— Gdyby była małżeńska... Tam się rozgrywa tragedja...

— Eee!... Co takiego?...

Portjer nachylił się do ucha aspiranta.

— Wie pan kto tam jest?... Emma Taube.... Słyszał pan o niej?... To artystka... Przyjechała do Düsseldorfu na gościnne występy.... Mieszka tu u nas....

— A on?...

— Jej adorator... Przyjechał, żeby sprawdzić jak ona się sprawuje... No i podobno.... coś takiego... rozumie pan... Od rana już się tak kłócą z tego powodu...

— Phi!... — aspirant machnął ręką.

Portjer począł wpisywać coś do księgi. Faul zapalił papierosa i sięgnął po gazetę, leżącą na barjerze.

Kłótnia za kotarą przycichła. Po upływie kilku minut znowu rozległy się głosy. Tym razem ona mówiła głośniej. Słychać było, że zbliżali się do wyjścia.

Aspirant spojrzał na kotarę.

Nagle kotara odchyliła się i jakiś mężczyzna szybkim krokiem wybiegł na ulicę.

Portjer mrugnął znacząco okiem w stronę Faula.

— To on... Widział pan jaki był czerwony?....

W tej samej chwili kotara odchyliła się po raz drugi. Artystka wyszła z hallu i skierowała się wprost do portjera. Siląc się na spokój, zapytała:

— Czy jest coś dla mnie?...

— Niema nic, łaskawa pani... — odparł portjer uprzejmym głosem.

Aspirant zakrył twarz gazetą, z ciekawością jednak obserwował z podełba stojącą opodal kobietę. Odrazu wpadło mu na myśl, że już kiedyś widział tę twarz. Nie mógł sobie przypomnieć w jakich to było okolicznościach.

Artystka poprawiła przed lustrem kapelusik i wyszła.

Faul odłożył gazetę.

— Więc jak ona się nazywa?... — zapytał aspirant.

— Emma Taube... — powtórzył portjer. — Jeszcze z tego będzie wielka chryja, zobaczy pan....

Faul nie słuchał już co do niego mówiono. Był zajęty myślami. Gdzie widział tę twarz?... Zaraz, zaraz... Już wie!.... Dziś... Tak, tak, to ona!... Dziś widział ją w towarzystwie Farbera!... Odwiózł ją autem... To było przecież dziś w nocy... O godzinie drugiej... Gdy meldował Farberowi o wypadku z Różą Oligier... Farber kazał mu tę damę odwieźć do domu autem... Było ciemno, więc nie widział jej dokładnie. Dopiero w aucie zaobserwował jej twarz przy świetle latarni... Tak teraz już rozumie, dlaczego pani Taube kazała auto zatrzymać na rogu i sama wysiadła, dziękując mu za dalszą fatygę... Nie chciała zdradzić swego adresu... To ona napewno....

Faul uśmiechnął się.

— Więc powiada pan.... że to był jej adorator?...

(D. c. n.).

Pełna tabela loterji

pierwszego dnia ciągnienia 3-ciej klasy.

Przed przerwą.

80.000 zł. wygrał nr. 199163.
10.000 zł. wygrał nr. 142565.
5.000 zł. wygrał nr. 184723.
2.000 zł. wygrał nr. 187346.
Po 1000 zł. wygrały n-ry: 114314. 116192 188597.
500 zł. wygrał nr. 148937.
Po 400 zł. wygrały n-ry: 11454 14308 15255 64092 89881 95975 136290 182536 192948.

Po 300 zł. wygrały n-ry: 41 4685 6850 10468 12207 13444 17159 26324 31449 35204 43160 50619 58368 69756 75766 81570 92445 93705 97472 100287 105266 107412 116575 118621 123976 126968 135577 143800 144689 149470 151403 152160 161173 163775 164243 177880 180992 184585 191470 196130 199281 205340.

Po 250 zł. wygrały n-ry: 384 2121 2968 4341 6510 9089 9839 11230 13603 15218 16616 19013 20100 21408 21888 22108 23151 26581 26882 27012 28180 32992 33371 36785 36983 37396 37854 39953 40892 42394 44038 44892 46310 47599 48206 52211 55612 55859 56308 56730 59016 61514 63744 64321 64374 65169 65309 66655 71696 72384 74197 74916 75719 76081 79196 79930 83177 85163 86628 89038 92508 93589 94221 94233 94291 96563 97199 99476 100311 102448 107658 110413 112390 112439 112830 116467 120722 121832 122025 122437 124797 124977 125747 126894 127054 127175 127592 128504 128586 129375 129602 133491 134060 134854 139027 139562 139910 140505 143244 146708 147927 148732 150622 151390 152776 152966 153037 154548 155533 156574 156824 157253 157437 159711 162070 164872 165064 165494 165671 166442 169272 169846 169860 170358 173254 174813 174877 176045 176729 177215 177459 179296 179818 182214 183854 185528 185813 186931 188767 189833 190675 192636 196713 198759 201739 203306 206915 208324.

Po 200 złotych wygrały nr.:

177 321 530 45 997 1185 313 508 09 608 770 898 902 2015 34 189 213 720 69 917 3169 276 303 484 96 530 618 975 4159 313 78 96 97 533 56 648 739 78 822 94.

5089 204 303 17 738 844 994 6019 663 731 800 7137 340 63 455 610 711 65 83 941 93 97 8004 170 260 693 969 9185 423.

10031 151 68 292 670 87 11141 244 504 21 69 617 69 770 973 12188 344 447 547 97 652 774 897 994 13022 29 256 551 79 724 25 91 14177 717 87.

15058 237 415 77 540 613 726 871 87 964 16021 141 69 439 779 817 928 17115 583 659 814 76 933 18049 295 416 27 42 558 97 19034 77 157 210 429

20137 394 441 545 87 395 21002 03 125 239 534 873 991 22011 12 155 221 364 460 504 78 631 64 78 83 832 949 23400 17 827 905 51 95 24201 62 500 608 810 29.

25068 206 78 662 812 30 74 942 26010 334 67 479 527 65 89 646 63 751 27140 64 426 85 542 697 28318 403 90 608 35 29077 387 439 507 66 645 897 913 66.

30047 208 55 306 20 412 527 42 79 667 758 860 31115 361 513 893 32121 243 326 464 638 44 82 951 33008 160 268 410 509 647 731 44 34090 114 606 766 921.

35081 691 826 40 955 36115 58 341 89 462 819 78 37031 102 79 240 400 684 756 898 38077 125 200 336 528 85 606 26 797 39082 199 204 774.

40190 754 855 94 41314 17 465 500 07 699 953 42079 210 24 336 540 43010 15 25 170 85 259 341 552 70 657 905 44123 34 316 25 38 52 494 521 912

45126 203 397 487 543 780 916 31 46281 309 95 744 47200 19 368 406 914 48417 605 26 738 831 49053 66 301 49 509 842.

50287 346 518 27 53 99 609 15 51073 183 358 701 49 52045 83 139 348 563 949 53281 304 805 54072 142 91 227 42 68 677 852 906 98.

55056 59 131 268 366 464 780 880 56067 105 53 211 26 30 328 442 522 37 93 617 58 714 802 912 25 94 57080 187 274 407 58186 298 306 57 453 752 873 59759 83.

60039 204 414 524 701 61006 191 52 218 89 382 473 62 191 362 63070 79 244 432 39 997 64222 37 301 473 907.

65437 523 798 802 66279 84 426 686 778 904 18 67571 648 737 68141 220 46 72 308 10 451 57 65 501 3 27 69077 92 325 483 582 823 985 70316 407 70 607 784 994 71209 302 650 942 72019 142 67 248 60 475 624 28 894 73283 300 462 708 72 835 74011 40 46 189 398 490 549 65 627 737 960.

75048 271 605 60 89 877 997 76038 46 247 57 313 45 438 590 648 81 781 96 77062 64 207 552 93 624 87 830 931 40 78031 414 592 890 946 79026 50 99 249 592 697 747 60 80070 191 231 506 53 81614 42 704 79 80 871 82041 290 343 419 503 684 831 985 83114 44 61 357 544 704 844 933 72 83.

84193 247 75 671 781 808 96 994 86025 51 122 57 400 586 690 772 932 87021 221 95 302 492 627 773 984 88104 440 44 513 43 869 89074 227 502 615 25 37 932.

90228 341 551 608 93 726 68 826 91050 241 367 459 544 617 21 61 92016 39 149 330 75 433 70 93098 131 517 44 59 633 76 759 830 94004 116 99 234 68 92 493 588 94 785 93 821 95208 26 358 508 96296 400 6 23 667 717 40 956 70 94 97331 406 17 84 536 780 862 976 98113 29 67 72 746 987 99177 352 76 859 931.

100121 375 419 582 684 712 52 101312 58 738 49 91 808 61 983 102108 267 618 77 737 50 62 99 827 56 77 82 103067 183 90 237 60 66 419 56 72 629 750 95 806 14 968 93 104105 228 354 456 63 599 640 45 801 967 105120 283 529 604 38 70 97 712 79 848 980 106001 11 191 216 317 481 68 594 811 59 973 107076 107 18 663 08162 289 90 330 445 50 89 648 748 874 909 93 109070 140 347 550 92 606 32 847 906 110287 355 423 69 528 75 90 689 999 111222 346 649 823.

112181 631 65 816 920 113309 440 88 568 780 951 114014 307 90 623 58 740 934.

115003 736 824 116388 487 692 97 702 33 34 940 117004 112 252 358 458 601 700 68 889 118262 375 448 614 716 66 813 54 119112 228 55 87 332 451 694 730 960.

120011 46 115 222 366 600 860 80 121079 204 307 74 461 502 895 963 64 122137 48 274 374 97 512 123145 49 346 582 632 83 964 97 124136 84 304 18 497 536 47 608 09 93 703 982.

125022 576 637 57 748 126131 48 343 452 504 84 911 49 127018 21 156 99 210 478 87 582 717 853 128100 238 51 95 325 422 31 61 67 80 532 85 731 959 62 129062 215 485 98 670 952 81.

130203 53 62 422 697 753 59 864 950 131303 727 92 808 74 132040 100 56 59 218 623 969 80 133162 303 71 80 450 72 548 806 70 73 938 134062 93 258 396 541 639 711 28 904.

135017 25 150 432 85 528 643 136205 330 48 80 453 608 946 137371 452 513 87 675 751 803 40 51 52 952 80 138342 59 490 554 764 71 973 138275 437 44 712.

140130 44 85 226 69 361 67 956 81 141087 526 44 641 73 90 142045 216 319 484 98 610 866 958 143128 70 390 484 636 47 802 53 923 89 191278 327 403 28 83 517 54 636 812 932 145037 197 206 14 28 336 86 531 735 835 995 147200 314 514 72 841 50 61 89 90 972 147060 163 81 247 95 335 412 25 38 49 546 758 811 913 148015 18 26 320 431 85 96 605 768 80 97 849 938 149121 45 86 97 338 520 811 22 77 994 89 150092 118 70 203 97 400 44 55 86 535 69 610 734 843 957 72 151003 36 60 147 95 408 29 50 67 630 36 42 68 86 760 823 58 71 909 28 152016 41 92 593 698 864 99 933 153028 76 188 283 92 330 632 75 720 31 72 74 92 864 912 154075 168 250 388 656 872 903 29 93 155136 65 86 264 87 649 66 769 801 955 156033 100 14 285 91 308 54 538 58 52 62 71 959 157176 227 53 75 86 336 77 435 553 47 634 736 988 158386 51 62 63 499 526 741 839 59 963 1590183 590 702 84 160106 92 97 274 373 403 91 546 68 758 73 878 69 900 95 161042 50 161 273 88 412 38 528 52 92 728 44 96 162164 220 41 339 538 619 707 26 49 933 163035 202 62 63 340 43 88 478 76 94 511 45 776 862 924 164349 561 669 759 857 956 165078 228 54 377 768 87 99 863 166250 75 361 65 73 77 580 167011 149 579 643 78 783.

169145 57 253 320 95 460 547 639 735 70 71 169052 286 455 562 90 702 6 93 879 170435 90 528 63 679 726 846 171124 319 447 92 654 89 768 938 98 172111 48 453 584 66 770 858 939 137077 134 397 404 798 174035 63 102 61 273 436 629 79 816.

175059 388 521 608 807 93 176025 199 268 393 446 84 542 610 844 92 906 31 52 177035 80 221 45 323 49 537 732 48 828 85 178064 150 73 92 225 44 383 622 47 768 179180 431 85 550 81 769 807 990 79 180052 92 97 135 224 327 70 474 576 937 98 181140 80 87 216 98 633 98 918 39 56 182005 21 33 44 374 560 646 74 720 51 183012 203 71 48 333 62 483 591 683 701 59 66 859 61 68 76 930 63 81 184018 85 402 64 79 657 87 818 4772.

185149 87 285 300 46 506 26 75 602 51 80 773 816 963 186056 96 97 157 94 391 423 512 631 35 821 83 187085 89 201 48 478 85 526 57 71 716 38 54 949 77 87 188057 71 137 76 312 446 537 638 762 853 74 933 189028 61 88 128 245 74 97 358 756 87 812 40 967 68 82 190008 314 38 84 749 58 853 84 905 18 191025 167 209 330 487 590 718 84 811 192015 62 150 435 529 81 87 92 606 9 39 862 193041 434 516 627 789 870 93 194043 125 49 285 308 85 445 86 685 92 727 61 848 914 40 78 195155 219 328 540 629 56 821 43.

196008 24 60 293 310 491 96 617 737 835 39 42 922 39 369 197090 508 77 626 50 804 8 93 960 75 198001 34 92 142 452 67 560 199031 259 303 67 81 483 606 30 857 200279 335 90 428 94 503 662 979 201220 36 69 580 829 953 202724 802 63 71 203054 604 717 914 62 204083 553 94 639 47 88 775 969 205004 59 96 162 66 289 572 743 860 206075 101 465 552 63 65 603 820 957 71 207135 43 305 19 420 672 709 57 208048 218 328 46 577 758 918 83 209083 148 322 485 516 28 678 99.

Po przerwie.

40.000 zł. wygrał nr.: 152031.
2.000 zł. wygrał nr.: 112366.
1000 zł. wygrały n-ry: 103138 154727
Po 500 zł. wygrały n-ry: 59021 83030 83414 98302 161581 183651 197527.
Po 400 zł. wygrały n-ry: 46609 87697 131735 175752 186532 195516.
Po 300 zł. wygrały n-ry: 24836 47160 66068 100337 155797 157806 174653 187336 197201 200687.

Po 250 zł. wygrały n-ry: 1677 5888 19069 21455 21748 30356 32042 32687 33514 34860 37129 43623 50483 57685 59948 65366 67157 69459 72737 73516 79051 88019 89024 89189 96215 103013 103301 105558 114660 117057 118297 120500 120828 121562 129758 132641 132768 141364 143085 150780 153328 156283 156342 166046 166678 169114 174662 176368 177188 180383 186254 187599 193304 194711 197025 200453 202590 203352 203645 204850

Po 200 złotych wygrały nr.:

155 318 424 62 576 1314 559 743 59 964 2187 600 801 08 3051 238 55 303 581 871 918 4598.

5047 353 90 99 541 653 92 96 727 906 6466 660 51 940 7359 774 803 8122 56 417 771 9030 228 707 986.

11051 518 743 12326 408 758 13320 84 911 17 11149 67251 465 516 46 658.

15023 159 16340 445 515 648 79 899 17423 52 644 18121 733 19064 250 478 922.

20041 488 628 21166 353 899 949 22086 102 299 672 745 808 61 23008 268 333 901 24147 59 507 35 615 62 812 24 36.

25344 72 81 535 26036 259 405 912 27030 69 102 87 392 639 28168 683 966 29091 126.

30578 866 87 31012 40 171 479 735 841 32077 135 485 671 33619 38 34557 642 799.

35056 102 81 215 638 42 893 954 36956 37132 415 38 842 72 966 38134 220 661 95 39062 288 369 667 40691 41826 77 43474 717 850 44007 25 232 345 911 59.

45398 613 58 46355 749 53 985 47231 320 70 761 965 48070 82 437 750 89 97 972 49015 105 286 352 452 50032 144 25 300 51340 704 982 52160 96 855 989 53029 64 138 67 491 815 54127 231 380

55101 713 54 871 56135 317 470 604 907 57021 67 480 58170 59273 492 60170 303 499 986 61058 479 62337 888 63351 670 64002 266 95 599 898 65254 300 16 66419 66 67060 22799 879 68117 559 69075 171 445 676 96895 70313 71013 156 766 88 72262 364 672 73146 63 701 83 654 750 801 74059 156 349 75015 163 273 727 76053 758 77591 78182 316 634 737 824 984 79553 630 79 80496 81111 12 273 96 309 969 82427 83043 327 729.

84385 85436 543 86500 87068 180 243 396 452 644 88281 401 30 543 89097 340 86 484 766 825 90147 236 69 84 379 611 15 38 913 91014 64 138 698 751 92144 572 620 990 96 93412 845 64 967 94469 504 95507 919 96308 562 865 97120 329 50 541 663 852 929 98383 613 99150 213 304 794 805 16.

100114 630 841 101137 381 420 830 102074 258 996 103060 221 90 98 691 104429 98 774 833 973 105225 97 303 406 724 106060 129 300 9 506 751 84 821 923 69 86 107112 225 57 381 963 88 108790 109144 277 301 60 870 110337 482 873 982 111140 655 112557 907 113964 114207 319 610 876 910 36 115529 656 886 116840 915 17 117210 475 941 118307 456 119487 695 879 959 95 120056 392 734

121180 698 905 49 122632 93 123146 449 124042 30 326 92 448 645 60 930 125048 262 337 643 715 42 92 854 935 127003 183 514 711 40 76 78 128125 37 399 586 683 800 54 927 129047 230 300 658 839 43 130044 541 688 723 810.

131013 77 56 224 90 316 637 65 844 132425 72 713 805 95 133118 46 313 494 563 825 134024 364 91 135082 294 136113 472 137021 125 439 941 138039 221 351 57 90 468 139134 527 609 745.

140092 254 338 818 37 141305 714 71 850 92 979 142531 45 628 29 87 143293 902 144613.

145004 452 542 722 32 854 146055 406 147470 627 947 148020 133 364 489 711 149352 562 676.

150083 106 208 792 151100 221 397 418 46 586 716 940 151225 744 153216 349 590 994 154053 300 717 826 44 904.

155120 747 76 826 951 156265 799 850 157196 846 971 77 158475 566 615 68 972 94 159252 329 760 160198 14 270 626 65 742 161158 214 33 828 931 58 85 162025 148 202 69 890 986 163289 334 497 969 164027 462 65 838.

165111 303 35 430 45 47 571 77 789 908 11 76 166166 456 744 807 167370 477 523 626 914.

168001 3 76 321 629 169126 84 244 59 596 851 969 170345 430 574 906 15 25 171247 702 172232 383 436 68 542 713 910 173031 202 24 367 515 174381 540 44 605 62 702 8 843 99 175875 176099 326 506 89 639 177034 109 16 251 553 90 613 773 940 178181 471 72 179163 473 74 772.

180132 74 629 181013 267 89 309 522 52 611 69 966 182012 222 650 737 830 913 183038 590 99 627 33 714 184110 26 299 318 909 69 76.

185066 340 886 186506 738 991 187025 95 281 387 430 41 95 506 938 69 188265 661 968 189122 91 414 28 73 708 914.

190346 60 581 679 763 924 191022 55 63 234 87 516 742 69 88 843 87 192287 617 40 65 806 969 194380 422 70 572 754.

195223 66 556 704 68 196201 304 433 500 657 59 849 58 197061 85 197 594 642 916 198989 199036 123 296 200 244 574 201237 668 202315 83 464 571 639 717 914 203278 308 57 409 15 24 63 204384 745 861.

205191 209 78 701 960 206196 404 798 207100 555 608 782 976 208313 423 209309 47.

Pamiętaj że

jest wedle zdania znakomitych lekarzy najlepszem dotychczas znanem nacieraniem przeciw nerwobólom reumatyzmowi, gośćcowi i t. p. dolegliwościom. Jedna próba wystarczy aby się przekonać o wartości tego środka.

Ichtiomentol jest wszędzie do nabycia.

tylko **Ichtiomentol**

Główny skład wysyłkowy na POLSKĘ i GDAŃSK: **Laboratorjum chem. aptekarza Mra. Szymona Edelmana we Lwowie** Teatyńska 16.

Pończochy jedwabne i inne, suknie trikotinowe i t. p. **przyjmuje do reperacji.** ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

Reperuję bieliznę wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42. I of. 2-e piętro.

Doktór Łagunowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych **Piotrkowska 70** (róg Traugutta) tel. 181-83. Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6. do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Praktyczne **R**zeczywiście **I**dealne, **M**ocne, **E**lastyczne **R**enomowane **O**chraniające **S**ą

PRIMEROS PREZERWATYWY

antyseptycznie spreparow. Żądać tylko prezerwatyw **„PRIMEROS"** Do nabycia: Perfumerja **„KOSMOS"** Piotrkowska 60 tel. 115-22

Doktór P. Klinger chorobv weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2, TEL. 132-28. Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. **Niewiażski** specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. **Andrzeja 5** Tel. 159-40. Przyjmuje od 8—11 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1. Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktór Wołkowyski **Cegielniana 25.** Telefon 126-87 **Specjalista chorób skórnych. i wenerycznych** Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz 8—2 i 5—9 wiecz w niedz. i święta 9-1 Dla pań od 5 — 6 Po dzielna poczek.

Przeciw chudości! używać należy naszego wypróbowanego od lat proszka odżywczego „Plenusan". W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecony przez lekarzy i profesorów. 1 pudełko 6.— zł., 3 pudełka 15.— zł. Dr. Gebhard & Co. Gdańsk, oddz. 17.

Pogotowie elektryczne „Prądnica" tel. 170-17 Dyżury przez całą dobę i w święta. Naprawa natychmiastowa.

LUSTRA, TREMA. Wszelkie **urządzenia bufetowe i wystawowe, szyby samochodowe. Grawirowanie** na **szkle. Mrożenie szyb, witraże** i wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące wykonywa tanio, fachowo i szybko **PIOTR TANDECKI** Łódź **11 Listopada 53** (Konstantynowska)

POSZUKUJĘ dobrze umeblowanego pokoju z osobnem wejściem. Odpowiedź pod „B. G." 11

LEKARZ-DENTYSTA poszukiwana. Wiadomość Piotrkowska 71 w pracowni kołder w godz. 6—8 wiecz.

SPRZEDAM dwie działki leśne w miejscowości Miasto Las Kolumna. Cena przystępna. Wiadomość. Łódź ul. Zielona 61, Maciejewski, od g. 2—5 pp.

Dr. med. S. Kantor specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena. PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ. Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU **Piotrkowska 294, tel. 122-89** (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **3 złote.**

DŻET (koraliki). Przyjmuje się roboty dżetowe. Piotrkowska 131, m. 5. poszukuje się panny do robót dżetowych.

Kahan otrzymał

wykreślenie z Klubu Turystów

Jak się dowiadujemy prawy pomocnik Turystów Kahan otrzymał z Kl. Turystów wykreślenie, ponieważ sekcja piłki nożnej fioletowych odmówiła prośbie Kahana w sprawie wydania zwolnienia. Krążą pogłoski, że Kahan zamierza wstąpić do Cracovji.

Łotewski zespół koszykówki

przybywa w b. miesiącu do Polski

Polski Związek Gier Sportowych sprowadza w końcu stycznia do Polski mistrzowską drużynę Łotwy w koszykówce tamt. YMCA. Drużyna ta rozegra 6 meczy z mistrzami Okręgów w Wilnie, Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Krakowie i Lwowie.

Ze względu na znany wysoki poziom gier sportowych w państwach Bałtyckich — występy drużyny Łotewskiej budzą zrozumiałe zaciekawienie.

Przed walnem zebraniem ŁZOPN-u

Nie należy dopuścić do powtórzenia zeszłorocznych bezsensownych debat

W nadchodzącą sobotę obradować będą w sali ogniska oficerskiego łódzkie władze footbalowe, które dorocznym zwyczajem złożą sprawozdanie wobec przedstawicieli klubów piłkarskich ze swej całorocznej działalności.

Nie ulega kwestji że wśród kilkudziesięciu klubów piłkarskich zgrupowanych pod sztandarem ŁZOPN-u znajdzie się dużo takich, które są przeświadczone, że stała się im wielka krzywda ze strony instytucji piłkarskiej i starać się one będą wytykać błędy władz.

Na to musi być zarząd ŁZOPN-u wraz z wydziałem gier przygotowany.

Gdzież zresztą niema niezadowolonych. Ta kategorja ludzi znajdzie się zawsze i nie znalazła się jeszcze instytucja ani władza, którąby wszystkim dogodziła.

Krytyka jest zresztą rzecz zdrową i pożądaną.

Chodzi jednak o to, by krytyka była rzeczowa. by miała swoje uzasadnienie, Dotychczas bowiem byliśmy w większości wypadków na walnych zgromadzeniach władz footbalowych świadkami rzeczy wprost śmiesznych, kiedy to delegaci klubowi czuli się w obowiązku krytykować działalność władz po to tylko, by wykazać swoją obecność na sali, by coś powiedzieć.

Przytoczymy dla przykładu zeszłoroczne walne zgromadzenie ŁZOPN-u, które nie mogło otrzymać innej nazwy jak szopka.

To co się bowiem działo na tymże zebraniu pobudzało jedynie obserwujących obrady do śmiechu. Na zebranie zjawili się delegaci klubowi, którzy absolutnie nieorjentowali się w sprawach w których na gwałt domagali udzielenia im głosu.

Większość delegatów, zwłaszcza młodych klubów, była mało wyrobiona parlamentarnie znaleźli się nawet tacy, którzy ust nie mogli otworzyć, a jednak wszyscy razem mieli decydować o sprawach b. ważnych mieli nadać linje wytyczne pracy ludziom, którzy obejmowali władze i którym oddane w swych rękach dalszy rozwój piłkarstwa na terenie Łodzi.

Nic więc dziwnego że poziom moralny i etyczny zebrania był b. niski, delegaci klubowi napadali jeden na drugiego, rzeczowej krytyki nie słyszało się absolutnie i w konsekwencji wytworzył sie na zebraniu ogromny chaos. Nie umiano załatwić najważniejszych spraw, wałkowano niepotrzebnie rzeczy błache małej wagi. popełniono cały szereg przekroczeń statutowych, na co nikt nie potrafił zwrócić uwagi. słowem wytworzył się ogromny bałagan, który trwał ni mniej ni więcej tylko 17 godzin. Doszło nawet do tego, że pod koniec zebrania, (godzina 4-ta nad ranem), nieliczni pozostali na sali delegaci nie byli już w stanie mówić ani myśleć.

Jesteśmy przekonani, że i w r. b. posypie się garść ataków na władze, zdajemy sobie sprawe, że władze popełniły cały szereg błędów, że instytucja piłkarska nie funkcjonowała jeszcze tak jak powinna.

Rozumną i rzeczową krytykę chętnie będziemy słuchać i notować, jednakowoż należałoby wyrazić poważne życzenie pod adresem klubów, by delegowały na zebranie ludzi poważnych, ludzi orjentujących się w sprawach związkowych, słowem ludzi przygotowanych którzy zjawią się na zebranie z gotowemi projektami z przygotowanym materjałem.

Należałoby sobie również życzyć, by walne zgromadzenie nie poświęciło zbyt dużo czasu rzeczom błahym, nie posiadającym większego znaczenia dla rozwoju piłkarstwa łódzkiego, a poświęciło więcej czasu sprawom aktualnym jak np. zastanowienie się nad okropnym stanem finansowym klubów łódzkich i znalazło jakieś wyjście by klubom tym w tej czy innej formie przyjść z pomocą.

Sezon bokserski w Łodzi--w pełni

W niedzielę mecz: Geyer—Poznański, w sobotę mecz: Geyer—Bar Kochba

W jakich składach wystąpią drużyny

Wstępujemy w okres emocjonującego sezonu bokserskiego.

Renesans łódzkiego pięściarstwa nastąpił przed dwoma miesiącami, dziś znajdujemy się już w pełni sezonu.

Sensacyjne zwycięstwo reprezentacji Łodzi nad mistrzem drużynowym Niemiec — berlińską „Teutonją" był zapoczątkowaniem kalendarzyka bokserskiego na rok 1930. Obecnie czekają nas dalsze emocje bokserskie. Już na nadchodzącą niedzielę i później na środę. dnia 15 stycznia zapowiedziane są dalsze dwa mecze.

W niedzielę, dnia 12 b. m. odbędzie się międzyklubowy mecz bokserski drużynowy, w siedmiu wagach pomiędzy przodującymi klubami fabrycznymi:

Geyer — Poznański, w sali Geyera, o godzinie 12-ej w południe. Mecz zapowiada się nadwyraz ciekawie, albowiem na ringu w szlachetnej walce zobaczymy szereg cennych jednostek, w tem kilku reprezentantów naszych barw, którzy walczyli przeciw „Teutonii".

Oba zespoły wystawiły już swoje składy.

Mecz odbędzie się w siedmiu wagach, bez wagi ciężkiej.

Kapitan sportowy „Geyera" wystawił następujący skład:

waga musza: **Szeffer**, rez. Tihm,

waga kogucia: **Ciesielski**, rez. Kluszczyński,

waga piórkowa: **Lipiec**, rez. Gawin,

waga lekka: **Kunikowski**, rez. Angerman,

waga półśrednia: **Meyer Alojzy**, rez. Malec,

waga średnia: **Meyer Józef**, rez. Kucharski.

waga półciężka: **Meyer Wacław**,

„Poznański" przeciwstawia następujący skład:

waga musza: **Pawlak**, rez. Leszczyński,

waga kogucia: **Taborek**, rez. Spodenkiewicz,

waga piórkowa: **Garnczarek**,

waga lekka: **Szczepaniak**,

waga półśrednia: **Galant**,

waga średnia: **Łompies**,

waga półciężka: **Stahl**.

Sekcja Poznańskiego jest starsza, to też liczyć się należy z jej zwycięstwem jakkolwiek pięściarze Geyera poczynili w ostatnim czasie kolosalne postępy. Poratem odbędą się jeszcze trzy spotkania, nie wchodzące w punktację meczu Geyer — Poznański, pomiędzy za wodnikami Zjednoczonych a Geyera.

Zespół Geyera, który w niedzielę inauguje swój sezon walczy zaraz w środę, dnia 15 stycznia przeciw drużynie Bar-Kochby, lecz tylko w sześciu wagach, bez półciężkiej i ciężkiej.

Zespół Bar-Kochby wyglądać będzie następująco:

waga musza: **Zając**,

waga kogucia: **Zarecki**,

waga piórkowa **Szlezinger**,

waga lekka: **Rubin**,

waga półśrednia: **Taubenfliegel**,

waga średnia: **Stahl II**.

Drużyna Geyera będzie ta sama, co przeciw Poznańskiemu, jedynie bez Wacława Meyera.

Sekcja bokserska Geyera, pozostająca pod kierownictwem p. Juljusza Wendego wybija się coraz bardziej na czoło klubów fabrycznych, uprawiających sport pięściarski.

Prasa niemiecka o zwycięstwie Łodzi

nad „Teutonią"

W berlińskiej prasie codziennej ukazały się już pierwsze krótkie sprawozdania z klęski mistrzowskiej drużyny bokserskiej Niemiec — „Teutonji" w Łodzi i Warszawie. Sprawozdania te nie są wprawdzie obszerne, ograniczają się do krótkiej charakterystyki zawodów i do wyników poszczególnych spotkań. Recenzja, nadwyraz przychylna dla łódzkiego sportu pięściarskiego, ma jednak szereg nieścisłości. Przedewszystkiem Stegeman wygrał spotkanie z Pawlakiem decydująco na punkty, a nie przegrał, a Seweryniak zwyciężył na punkty Drehkopfa na nie przez k. o. po krótkiej walce, jak pisma niemieckie podały, lecz na punkty.

Prasa niemiecka codzienna pisze o boksie łódzkim:

„Po długiej przerwie sport bokserski poczynił kolosalne postępy, podobnie jak w swoim czasie węgierski. Węgierskie pięściarstwo postawił na nogi Ted Kid Lewis, polski boks ma swe sukcesy do zawdzięczenia berlińczykowi O. Nisplowi".

Cieszymy się niezmiernie, z osiągniętego sukcesy, zastrzec się jednak musimy, przeciwko twierdzeniu, jakoby Nispel przyczynił się w mikroskopijnej choć części do rozwoju pięściarstwa łódzkiego. Pięć przygotowawczych treningów Nispla w Łodzi nic nie dały naszym pięściarzom.

Niemcy smucąc się z klęski w Łodzi i Warszawie, cieszą się, że nauczycielem Polaków był Niemiec.

Nie będzie w Łodzi

związku hokejowego

Jak się dowiadujemy sekcja hokejowa Unionu otrzymała przed kilku dniami pismo od Polskiego Związku Hokejowego, w którym związek uznaje, że jedynym zespołem hokejowym w Łodzi, który może wykazać się jakąkolwiek działalnością sportową, jest Union, natomiast inne zespoły jak Kruscheender, ŁKS. i Kadimah są Polskiemu Związkowi Hokejowemu nieznane, wobec czego Union rozgrywać będzie spotkania o mistrzostwo klasy B w okręgu warszawskim.

W związku z tym, zapowiedziane utworzenie w Łodzi okręgowego związku hokejowego nie dojdzie narazie do skutku. Rozgrywki hokejowe o mistrzostwo klasy B. rozpoczną się już w przyszłym tygodniu.

Z życia klubów

i związków sportowych

W niedzielę, dn. 12 stycznia r. b. o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Moniuszki 1 odbędzie się uroczyste rozdanie nagród i żetonów mistrzom sekcji ping-pongowej Ż. K. S. Kadimah.

Jednocześnie odbędą się zawody pomiędzy drużynami Ż. K. S. Kadimah i obecnym mistrzem Łodzi drużyną Hasmonei, jak również partje pokerowe sekcji pań.

Ubiegłej soboty odbyło się walne zebranie sekcji lekkoatletycznej i gier sportowych Ż. S. G. S. Hasmonei, na którem uchwalono obie sekcje połączyć. Sekretarjat sekcji przyjmuje obecnie zapisy do nowozorganizowanych drużyn siatkówki i szczypiorniaka

Najbliższe sensacje

bokserskie w kraju

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Zakopanem zawody narciarskie o „Memorjał ś. p. por. Zbigniewa Woycickiego". Program zawodów przewiduje bieg wojskowy, konkurs skoków indywidualny i do kombinacji.

Półfinał drużynowego mistrzostwa Polski w boksie pomiędzy Sokołem Łódź i BKS (Śląsk) odbędzie się 2-go lutego w Łodzi. Zwycięstwo tego spotkania walczyć będą z Wartą.

Warsz. Okr. Zw. Bokserski zwrócił się do Niemiec o trenera dla okręgu warszawskiego.

Mecz bokserski z Francją projektowany jest na marzec w Warszawie. Projektowane są także spotkania z Szwajcarją i Włochami.

Mecz Poznań — Berlin dojdzie do skutku 2 lutego w Poznaniu.

Mecz Łódź — Śląsk odbędzie się prawdopodobnie 19 b. m.

Turniej szermierczy

o mistrzostwo Łodzi

Jak się dowiadujemy odbędzie się w dniach 18 i 19 b. m. w sali ośrodka wychow. fizycznego przy ulicy Nowo - Targowej 24 turniej szermierczy o mistrzostwo Łodzi. Zawody szermiercze odbędą się dla pań i panów. Mogą w nich brać udział wszyscy szermierze zrzeszeni w towarzystwach sportowych. Zgłoszenia przyjmuje por. Rimler do dnia 15 stycznia.

Ł.T.S.G zaproszone

na Walne Zgromadzenie Ligi

Jak się „Express Wieczorny" dowiaduje, Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Sportowego Gimnastycznego otrzymał w dniu wczorajszym oficjalne zaproszenie Ligi Polskiego Związku Piłki Nożnej uczestnictwa w walnem zgromadzeniu Ligi, które jak wiadomo, odbędzie się w Warszawie w dniach 18 i 19 stycznia.

ŁTSG jest więc już oficjalnym członkiem Polskiej Ligi piłkarskiej i będzie na tem Walnem Zgromadzeniu reprezentowane

Ostatnia minuta.

Upiór z Düsseldorfu

wykryty przez policję?

Duesseldorf, 9 stycznia (*Telegram wł. „Expressu"*).

Policja miasteczka Kierspe w Westfalji zaaresztowała w dniu wczorajszym podejrzanego osobnika, który opowiadał w kilku miejscach, że tajemniczy morderca z Duesseldorfu jest mu dobrze znany. Osobnik ten był już przez dłuższy czas obserwowany przez władze śledcze. Nadomiar skonstatowano, że przyjechał on przed kilku tygodniami w przebraniu kobiecem do Kierspe bezpośrednio z Duesseldorfu.

Aresztowany osobnik został poddany szczegółowemu badaniu. Szczegóły tego śledztwa trzymane są przez władze policyjne narazie w tajemnicy.

72-letni nauczyciel

popełnił samobójstwo.

Brześć n. Bugiem, 9 stycznia.

W hotelu „Polskim" w Brześciu wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie szanowany powszechnie 72-letni nauczyciel gimnazjum białostockiego, Włodzimierz Władysław Woźnicki.

Gdy służba hotelowa, na odgłos strzału, wyłamała drzwi pokoju, znaleziono Woźnickiego na łóżku z rewolwerem kurczowo zaciśniętym w dłoni. Z prawej skroni sączyła się krew.

Kula przeszyła mózg i utkwiła w ścianie. Mimo to samobójca żył jeszcze i nawet dość długo był przytomny. Do obecnych zwrócił się ze słowami: „Nie trzeba ratunku! Mam już dość ciężaru życia".

Woźnickiego przewieziono do szpitala, gdzie niebawem zmarł.

Biała śmierć w pustyni lodowej

Kanadyjczyk szukający lotników amerykańskich sam zaginął.

Nowy Jork, 9 stycznia.

Kanadyjski lotnik Roy, który wyleciał na poszukiwanie zaginionych w lodach północy lotników amerykańskich, nie daje żadnych wieści. Wszelkie próby nawiązania z nim łączności radjotelegraficznej pozostały bez skutku.

Rząd amerykański zwrócił się telegraficznie z prośbą do lotników sowieckich, którzy dziś startują na poszukiwanie amerykanów, by zwrócili również uwagę na zaginionego kanadyjczyka.

Tylko 8 dziesięcin

ziemi może posiadać chłop w Sowietach.

Ryga, 9 stycznia.

„Komunist" donosi, że Rada Komisarzy Ludowych republiki Ukraińskiej wydała dekret, ustalający maksymalną normę posiadania ziemi dla włościan. Według dekretu na terytorjum Ukrainy włościanom nie wolno posiadać ziemi więcej jak osiem dziesięcin. Dekret ma na celu dalsze wywłaszczenie obszarów rolnych od włościan posiadających więcej niż osiem dziesięcin ziemi.

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, I p. fr
Ordynuje w godz. 9—1
Telefon 108-26.

Książęce zaślubiny w Rzymie

Księżniczka Marja Józefina w towarzystwie księcia Humberta, w drodze z dworca rzymskiego do pałacu królewskiego.

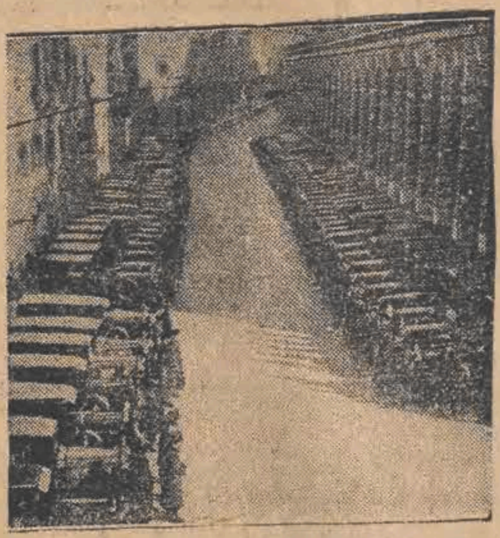

Rząd automobilów na jednym z dziedzińców kwirynału, które przez włoskie firmy automobilowe oddane zostały do dyspozycji gości weselnych.

Narzeczeni (pośrodku) w otoczeniu rodziców: z lewa — królowa włoska Helena i król belgijski Albert; z prawa — królowa belgijska Elżbieta i król włoski Wiktor Emanuel — witają ludność Rzymu z balkonu pałacu królewskiego.

„Miss France"

Ivette Labrouse — piękna paryżanka obrana na „Miss France" na rok 1930, stanie do współzawodnictwa w międzynarodowym konkursie piękności, który odbędzie się w Brazylji.

Proces fałszerzy rosyjskich pieniędzy

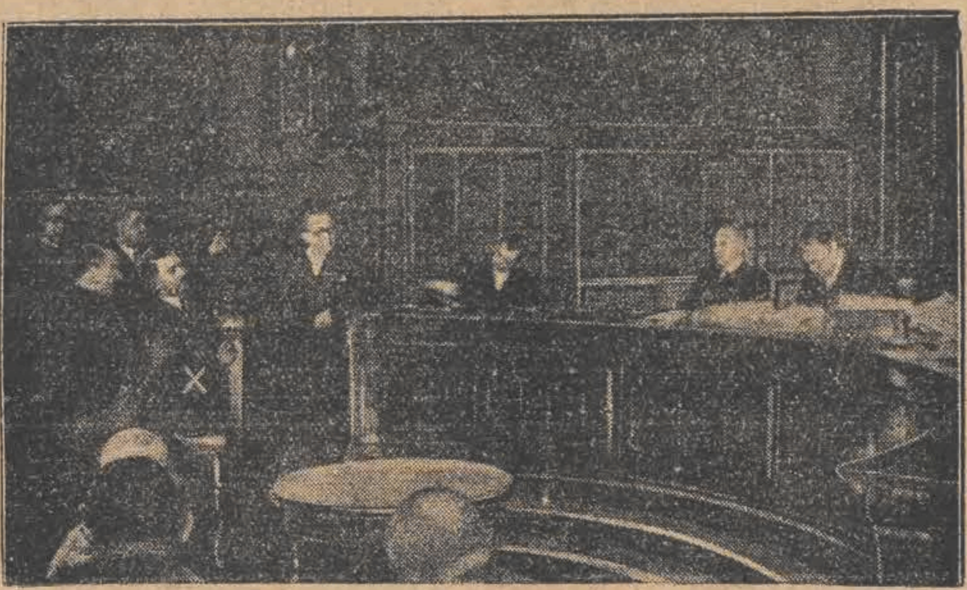

W Berlinie rozpoczął się proces przeciwko fałszerzom pieniędzy sowieckich, którzy powzięli plan obalenia rządu bolszewickiego przez wywołanie spadku waluty rosyjskiej. Na zdjęciu: pierwsze posiedzenie sądu. Z lewa główny oskarżony Karunidze (x).

LJUBIMOW, dotychczasowy zastępca sowieckiego komisarza ludowego dla spraw handlu i przemysłu, został obecnie dyrektorem sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Berlinie.

Ucieczka 4 więźniów z więzienia w Samborze

W więzieniu karnem w Samborze zaszedł wczoraj wypadek równoczesnej ucieczki czterech więźniów, pełniących obowiązki kucharzy. Więźniowie ci korzystając ze względnej swobody, zdołali przejść korytarz wejściowy i wydostawszy się na ulicę, prawdopodobnie przy pomocy osób postronnych, przebrali się i zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja zarządziła natychmiastowy pościg.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4) J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Prenumerata: W Łodzi 2.90 miesięcznie.—Zamiejscowe 3.50 zł. miesięcznie.—Zagranicą 5.60 zł. miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.
Telefon Administracji 1.22-14. — —
„ Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Godziny przyjęć redakcji 6—7 po poł. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. — — —

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wierz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarącz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł 1.50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1.20. — —

Za wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odpow. Władysław Polak. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64. Redaktor odpow. Jan Grobelniak.